

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1935 r.
Izba II karna
sygn. 1 K. 803/35**

Teza

1. Niema podżegania i pomocnictwa przy przestępstwach indywidualnych (*delicta propria*).
2. Bezkarność podżegania i pomocnictwa zachodzi przy przestępstwach, przewidzianych w art. 101, 105, 106, 109, 122, 150, 192, 200, 201, 202, 206, 231, 243, 254, 269, 273–277, 279 § 2, 280, 281 k.k.
3. Kodeks karny zna swoiste przestępstwa podżegania i pomocnictwa przy przestępstwach indywidualnych jako *delicta sui generis*. Wyjątek od zasady bezkarności podżegania i pomocnictwa przy przestępstwach indywidualnych stanowi przestępstwo, przewidziane w art. 278 k.k., a również w art. 103, 232, 293 k. k.

Uzasadnienie

Sąd Najwyższy, rozpoznawszy kasację Icka E. oskarżonego z 278 k.k., założoną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 maja 1935 r., na mocy art. 529, 517 i 532 k.p.k. zaskarżony wyrok, zarówno co do oskarżonego Icka E., jak i co do oskarżonego Ignacego Ch. uchylił.

Kasacja oskarżonego żąda uchylenia wyroku z powodu obrazy: a) art. 51, 126, 489 k.p.k. przez nienależyte uzasadnienie odmowy wydelegowania biegłego dla zbadania stanu i położenia spornego torfowiska i celem ustalenia wartości jego dzierżawy; b) art. 360, 368, 369, 379 i 481 k.p.k. w związku z art. 276 i 278 k.k. przez skazanie oskarżonego E. Z tego ostatniego przepisu bez przytoczenia wszystkich elementów, niezbędnych do wypełnienia jego części dyspozycyjnej oraz przez uzasadnienie winy oskarżonego sprzecznie z treścią przypisanego mu czynu, jak wynika bowiem z uzasadnienia wyroku, działanie, E., któremu przypisano przestępstwo z art. 278 w związku z art. 276 k.k., polegało na poszukiwaniu dla siebie osobistych korzyści przez wyzyskanie stosunków między firmą „Elektromłyn” z Ch. bez zamiaru dopomożenia temu ostatniemu w załatwieniu sporu z wierzycielami, z motywów zaś wyroku I–ej instancji, które Sąd Apelacyjny podzielił, wynika, że oskarżony E. miał zamiar zarobić na pośredniczeniu między wierzycielami a Ch. 1000 zł., zawarcie zaś przezeń pozornego aktu miało tylko na celu zaskoczenie wierzyciela i zmuszenie go do ustępstw na swoją rzecz, a tak ustalony czyn nie mieści się w płaszczyźnie art. 278 w związku z art. 276 k.k., nie zawiera bowiem elementu dopomagania dłużnikowi, zgodnego z jego bezpośrednim zamiarem pokrzywdzenia swoich wierzycieli; c) art. 360, 379 i 489 k.p.k. w związku z art. 42 k.k. przez nienależyte uzasadnienie ustalenia o działaniu oskarżonego z chęci zysku, jak wynika bowiem z sentencji wyroku, oskarżonemu E. zostało przypisane okazanie

pomocy oskarżonemu Ch. w działaniu, zmierzającym do pokrzywdzenia jego wierzycieli przez zawarcie pozornego aktu kupna – sprzedaży, uznaniem zaś fikcyjnego charakteru zawartej umowy Sąd stwierdził, że nie przyniosła ona E. żadnych korzyści majątkowych, natomiast ustalenia, dotyczące chęci zysku dotyczą jedynie jego zabiegów w pośredniczeniu między Ch. a firmą „Elektromłyn” co do polubownego załatwienia należności, brak zaś przytoczenia danych co do chęci zysku w zakresie zawarcia przezeń fikcyjnej umowy, ile że treść przypisanego mu działania stanowi właśnie zawarcie pozornej umowy; d) art. 74, 75, 489 k.p.k. przez dopuszczenie i zasądzenie powództwa cywilnego, opartego na żądaniu zwrotu kosztów, poniesionych na napisanie skargi do Prokuratury z zawiadomieniem o przestępstwie, wbrew wyjaśnieniu Sądu Najwyższego, zawartem w postanowieniu składu 7 Sędziów Izby Karnej z 22 kwietnia 1933 r. (82/33), niezgłoszenie zaś odnośnych zarzutów przez obronę w I-ej instancji nie przesądza w niczem, wbrew zdaniu Sądu Apelacyjnego i w myśl art. 522 k.p.k. procesowej dopuszczalności samego powództwa zwłaszcza przeciwko oskarżonemu, który wbrew twierdzeniu tegoż Sądu, nie przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa i tem samem nie przyznawał wytoczonego mu powództwa.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zarzut ad „d” jest zasadny, Sąd Najwyższy bowiem wyjaśnił, że pokrzywdzony przez przestępstwo nie może wytoczyć powództwa cywilnego w sprawie karnej o zwrot kosztów, poniesionych przezeń na napisanie skargi do prokuratury z zawiadomieniem o powyższem zastępstwie (postanowienie Izby Karnej Sądu Najwyższego w składzie 7-miu Sędziów z 22 kwietnia 1933 r 82/33) Sąd Apelacyjny zaś wniosek obrony o niedopuszczenie powoda cywilnego i pozostawienie powództwa bez rozpoznania oddalił na tejże zasadzie, że w I-szej instancji kwestja ta nie była podniesiona oraz, że w apelacji niema wniosku o oddalenie powództwa lub pozostawienie powództwa bez rozpoznania. Uzasadnienie to jest niezgodne z art. 75 ust b. oraz art. 306 i 489 k.p.k., gdyż stronom służy zgłaszanie na rozprawie odwoławczej wniosków nie tylko zgłoszonych uprzednio w apelacji, kwestja zaś niedopuszczalności powództwa cywilnego o zwrot kosztów, poniesionych na napisanie skargi do Prokuratury z zawiadomieniem o przestępstwie, stanowi brak tytułu natury materialnej, który może być rozpoznawany w każdym stadium procesu karnego.

Zarzut „b” jest również zasadny.

Artykuł 278 k.k. jest związany z przepisami artykułów poprzedzających.

Artykuł 273 k.k. dotyczy lekkomyślnego pogorszenia położenia majątkowego przez grę, życie rozrzutne itp. , jeżeli skutkiem tego nastąpiła niewypłacalność lub upadłość sprawcy. Punkt ciężkości znajduje się w skutku, tj. w pogorszeniu położenia majątkowego, pod warunkiem nastąpienia niewypłacalności lub upadłości.

Artykuł 274 k.k. przewiduje doprowadzenie do niewypłacalności lub upadłości w celu pokrzywdzenia wierzycieli. Stan faktyczny z artykułu 273 k.k. niektórzy nazywają bankructwem prostem, a z artykułu 274 k.k bankructwem podstępem.

Artykuł 275 k.k. przewiduje pogorszenie sytuacji majątkowej sprawcy, dokonane przez grę itd. W celu pokrzywdzenia wierzycieli, ale bez skutku w postaci upadłości lub niewypłacalności, a więc przepis ten przewiduje *sui generis* usiłowanie przestępstwa określonego w art. 274 k.k.

Artykuł 276 k.k. przewiduje przedewszystkiem kwalifikowane postacie usiłowania tegoż przestępstwa z art. 274 mianowicie: a) przez ukrywanie przedmiotów majątkowych i b) przez zaciąganie pozornych zobowiązań. Ukrywając w celu pokrzywdzenia wierzycieli część swego majątku, albo zawarłszy w tym celu pozorne umowy, sprawca może tą drogą zmierzać do tego, by ogłoszona była jego upadłość. Jeżeli to nastąpi, albo jeżeli nastąpi niewypłacalność dłużnika wskutek przyczyn i w warunkach, określonych w art. 275 lub artykule 276, to będziemy mieli do czynienia z dokonaniem przestępstwa z art. 274 k.k. Ale działanie przestępne z art. 276 k.k. może być podjęte zarówno, wówczas, kiedy niewypłacalność nastąpi, jak i wówczas, kiedy do niewypłacalności nie dojdzie. Pod przepis art. 276 k.k. podpadną również i wymienione w nim czynności, dokonane już po nastąpieniu, lecz nie skutek tych czynności – niewypłacalności lub ogłoszenia upadłości (por. Behrman, Bankructwo, komentarze do k.k. Jamontta i Rappaporta, oraz Makowskiego)¹.

Ta druga okoliczność w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Przestępstwo z art. 276 k.k. musi być dokonane „w celu pokrzywdzenia wierzycieli”. Przestępstwo to należy zatem do typu tzw. w niemieckiej literaturze „Absichtsdelikte”. Sprawca nie tylko powinien nie tylko zdawać sobie sprawę z tego albo godzić się na to, że jego czynności mogą pokrzywdzić jego wierzycieli, lecz właśnie ta ostatnia okoliczność powinna go skłaniać do działania, cel pokrzywdzenia wierzycieli musi być bezpośrednio zamierzony i musi kierować działaniem sprawcy. Od tego celu, będącego cechą zamiaru sprawcy, należy odróżnić zresztą pobudkę, ta pobudką może być chęć osiągnięcia korzyści osobistych, albo inne jakieś dążenie uboczne (Frank, Makowski).

Artykuł 278 k.k. przewiduje albo działanie na szkodę wierzycieli, bez porozumienia z dłużnikiem, co w danym wypadku nie zachodzi albo też – dopomaganie dłużnikowi do popełnienia przestępstwa określonego w art. 274, 275, 276 i 277 k.k. Artykuł 278 k.k. jest przestępstwem samodzielnym, a nie udziałem w przestępstwie dłużnika. W myśl art. 16 k.k. okoliczności wpływające na karalność czynu, uwzględnia się tylko co do osoby, której dotyczą.

Istnieje szereg przestępstw (tzw. przestępstwa indywidualne, *delicta propria*, *Sonderverbrechen*), przy których pewna swoista właściwość sprawcy jest zasadniczą częścią składową przestępstwa (np. przestępstwa popełniane przez „urzędników”, „kobiety ciężarne”, przez „dłużników”, przez „dostawców broni dla wojska”, przez „obywateli polskich” itd.). Kodeks karny odrzucił winę akcesoryjną i konstrukcję udziału w cudzym przestępstwie. Podżeganie i pomocnictwo są to samoistne postacie popełnienia tak, jak usiłowanie, dokonanie itd. (Makarewicz „Bezkarność podżegania

¹ H. Behrman, *Bankructwo*, Warszawa 1932, J. Jamontt, E.S. Rappaport *Kodeks karny r. 1932 z dostosowaniami do kodeksu tezami z orzeczeń Sądu Najwyższego, odpowiedziami ustępami uzasadnienia projektu Komisji Kodyfikacyjnej: część szczególna*, Warszawa 1932, także W. Makowski, *Kodeks Karny 1932. Komentarz*, Wyd. II, Warszawa 1933.

i pomocnictwa”)². Okoliczność wpływająca na karalność czynu np. ową swoistą właściwość sprawcy uwzględnia się tylko co do tej osoby, której dotyczy. A więc według kodeksu karnego podżeganie i pomocnictwo ograniczają się, jako postacie popełnienia przestępstwa (nie jako *delicta sui generis*) tylko do czynów typu ogólnego, przy których właściwość sprawcy nie występuje jako znamię przestępstwa. Zachodzi zatem bezkarność podżegania i pomocnictwa przy przestępstwach przewidzianych w art. 101, 105, 106, 109, 122, 150, 192, 200, 201, 202, 206, 231, 243, 254, 269, 273–277, 279 § 2, 280, 281 k.k.

Ale kodeks karny zna swoiste przestępstwa podżegania i pomocnictwa przy przestępstwach indywidualnych – jako *delicta sui generis*. Do nich właśnie należy przepis art. 278 k.k., obok art. 103, 151, 232, 293 k.k. Są to wyjątki od zasady bezkarności podżegania względnie pomocnictwa przy przestępstwach indywidualnych (Makarewicz).

Przestępstwo z art. 278 k.k. pomimo, że jest przestępstwem samodzielnym, a nie udziałem w przestępstwie dłużnika (np. art. 29 i 30 k.k. nie będą miały tu zastosowania), wymaga jednak, aby działanie „dopomagającego” w każdym wypadku pomocy do popełnienia przestępstw z art. 274–277 k.k. odpowiadało warunkom każdego z tych przestępstw, zarówno pod względem subiektywnym jak i obiektywnym (Makowski). Odpowiada więc z części pierwszej art. 278 k.k. tylko ten, kto chce, aby było popełnione jedno z przestępstw z art. 274–277 k.k. i w celu pokrzywdzenia wierzycieli dłużnika okazuje temu ostatniemu swoją pomoc.

Przechodząc do sprawy niniejszej, zaznaczyć należy, że z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego nie wynika, aby oskarżonego Ch. skłoniła do zawarcia umowy chęć pokrzywdzenia firmy „Elektromłyn”. Sąd Apelacyjny zarzuca mu, że on absolutnie nie zabezpieczył się, aby oskarżony E. zmuszony był wykonać zobowiązanie, jakoby ustne, spłacania długów za oskarżonego Ch. i że ten ostatni niesłusznie twierdzi, iż oprócz 1000 zł dla oskarżonego Ch., oskarżony E. miał jeszcze zapłacić 2000 zł za oskarżonego Ch. firmie „Elektromłyn”. Powyższe „niezabezpieczenie się” ze strony oskarżonego Ch. może znamionować jego niedbalstwo, albo nawet godzenie się na pokrzywdzenie wierzycieli, ale żadną miarą nie uzasadnia, aby właśnie chęć pokrzywdzenia wierzycieli skłoniła oskarżonego Ch. do wydzierżawienia torfowiska. Ani niedbalstwo ani tzw. *dolus eventualis* nie wystarczają do skazania za przestępstwa typu art. 276 k.k. Co się tyczy oskarżonego E., to nie można odmówić słuszności twierdzeniu kasacji, że przy dopomaganiu dłużnikowi ze strony osoby trzeciej (część pierwsza art. 278 k.k.) niezbędny jest i dla sprawcy z tego przepisu cel pokrzywdzenia wierzycieli dłużnika, zgodny z zamiarem samego dłużnika. Sąd Apelacyjny podzielił uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego, gdzie uwypuklone są zabiegi oskarżonego E. w stosunku właścicieli firmy „Elektromłyn” aby ciągnąc zyski ba ich koszt, a gdy nie udało się od nich wziąć pieniędzy bezpośrednio, to przez zawarcie pozornej umowy z oskarżonym Ch., oskarżony E. przyczynił się w głównej mierze do pokrzywdzenia wierzycieli. I w tym wypadku Sąd Apelacyjny ustalił poszukiwanie przez oskarżonego E. zysku dla siebie i istnienie związku przyczynowego pomiędzy działaniem oskarżonego E. a pokrzywdzeniem wierzycieli, co nie wystarcza do skazania z art. 278

² J. Makarewicz. *Bezkarność podżegania i pomocnictwa*. „Przegląd Prawa i Administracji” R. LIX, Nr 1.

cz. I k.k. bez ustalenia u oskarżonego E. celu pokrzywdzenia wierzycieli dłużnika, zgodnie z zamiarem tego ostatniego i dopomagania dłużnikowi w osiągnięciu tego celu.

Powoduje to potrzebę uchylenia zaskarżonego wyroku z powodu obrazy art. 379 k.p.k. w związku z art. 276 i 278 k.k. i przytem art. art. 517 k.p.k. w stosunku do obu skazanych, wskutek czego rozpoznawanie pozostałych zarzutów kasacji staje się zbędne.

[Cytowane artykuły: [26 k.k.], 101 k.k., 103 k.k. 105 k.k., 106 k.k., 109 k.k., 122 k.k., 150 k.k., 151 k.k., 192 k.k., 200 k.k., 201 k.k., 202 k.k., 206 k.k., 231 k.k., 232 k.k., 243 k.k., 254 k.k., 269 k.k., 273 k.k., 274 k.k., 275 k.k., 276 k.k., 277 k.k., 278 k.k., 279 § 2 k.k., 280 k.k., 281 k.k., 293 k.k., 51 k.p.k., 74 k.p.k., 75 k.p.k., 126 k.p.k., 306 k.p.k., 360 k.p.k., 368 k.p.k., 369 k.p.k., 379 k.p.k., 481 k.p.k., 489 k.p.k., 517 k.p.k., 529 k.p.k., 532 k.p.k.]